

## **Praca na konkurs „Wspomnienie wakacji”**

**Autorka:** **Maria Brychcy**  
ul. Paderwskiego 3  
Centrum Wsparcia Dziecka i Rodziny „Przystań”  
tel. 210 84 34

**Tytuł:** **„Biwak w ogrodach”**

## „Biwak w ogrodach”

Na początku wakacji 2012 roku udało mi się skorzystać ze wspaniałej wycieczki. Już w piątek wyjechaliśmy do Poskwitowa, niedaleko Ojcowa. Nocowaliśmy w zaprzyjaźnionej szkole pod namiotami. Było bardzo fantastycznie, siedzieliśmy przy ognisku do wieczora, dziewczyny ze szkoły grały na gitarach. My śpiewaliśmy i jedliśmy kiełbaski. Szkoła była ogromna i ładna. Mieli tam ogrody, każdy inaczej się nazywał i w każdym były inne owoce, albo przyprawy, między innymi: mięta, bazylia, maliny, winogrona. Obok ogrodów była drewniana chatka, w której miały być prowadzone lekcje, były tam różne fotografie jednej z uczennic - były one fantastyczne. Za ogrodami były duże boiska – jedno do piłki nożnej, a drugie do siatkówki. Był tam też podest na różne występy – my robiliśmy tam kiełbaski na grillu.

Gdy już minął dzień, poszliśmy spać, a następnego ranka w sobotę wstaliśmy i pojechaliśmy w góry. Byliśmy pod Maczugą Herkulesa i w ruinach zamku w Ojcowie – były tam śliczne widoki! Mimo że byłam bardzo zmęczona droga bardzo mi się podobała. Gdy przyszedliśmy do szkoły, uczniowie zrobili nam pyszny obiad. Były to cukinie w lekkiej panierce z pysznym sosem plus mięso i rosół. Pod wieczór graliśmy w siatkówkę – było bardzo śmiesznie, a potem poszliśmy spać. Rano w niedzielę wstaliśmy, a uczniowie szkoły robili śniadanie. Oczywiście pomogliśmy im – ja zrobiłam twarożek z miętą własnoręcznie zbieraną ze szkolnego ogródka i z cukrem. Wszystkim bardzo smakowało. Potem pojechaliśmy do jaskini z nietoperzami, a gdy ją zwiedziliśmy pojechaliśmy do domu.

Najcenniejsze z tego wyjazdu jest to, że poznałam znakomitych ludzi, z którymi utrzymuje kontakt przez facebooka.

Maria Brychcy



